Wychodzi codziennie oprócz niedziel i świąt uroczystych w Drukarni Stanisława Gieszkowskiego.

GAZETA KRAKOWSKA.

Kwartalnie kosztuje ZłR. 4. Konw. Mon. miesięcznie Złp. 6.

№ 242. WTOREK 24 Października 1848.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dzień	godzina	Bar. do 0° R. w miar. paryz.	Stop. ciepła podł. Reau.	Psychometr	Wiatr		Stan atmosfery	Zjawiska nadpowietrzne uwagi.
	6"	27" 5. 05	† 8 3	3 76	Zachodni	średni	Pochmarno	w nocy Deszcz † 6, 8
23	2	6, 23	7, 4	3 12	„	„	„	8, 3
	10	6, 89	6. 8	3 11	„	„	„	

Rzeczy krajowe.

KRAKÓW.

(Od Nadkommendy Wojskowéj.)

MY FERDYNAND PIERWSZY

Konstytucyjny Cesarz Austryi, Król Węgierski i t. d. zasyłamy naszym wiernym Ludom Nasze Ojcowskie pozdrowienie.

Najgłębszym przejęci żalem i najsilniéj wzruszeni krwawemi wypadkami, które od dnia 6 b. m. Nasze Stołeczne i Rezydencyonalne Miasto Wiedeń zamieniło w widownią anarchicznych zaburzeń, znaleźliśmy się być spowodowani na pewny czas Naszą Rezydencyą do Naszego Kr. głównego Miasta Ołomuńca przenieść.

Równy żal przejmuje serce Nasze konieczność udania się do środków wojskowych w celu przywrócenia prawego porządku i obrony obywateli którzy w okropnościach buntu udziału nie mieli; w użyciu jednak owych ostatecznych środków, do których się uciec przymuszeni jesteśmy chcemy, aby jedynie tak daleko postąpiono, ile tego będzie wymagać przywrócenie spokojności i bezpieczeństwa, obrona Naszych wiernych obywateli i utrzymanie godności Naszego Konstytucyjnego Tronu —

Jest Naszą stałą i niezmienną wolą aby nadane Ludom Naszym prawa i swobody, pomimo że takowych niektórzy źle myślący lub uwiedzeni na złe użyli w całéj obszerności, bez naruszenia zostały, i które Naszym Cesarskiem słowem na nowo zaręczamy.

Równie chcemy, aby przez Sejm Konstytuujący dotąd wydane i przez Nas sankcyonowane postanowienia, a mianowicie o zniesieniu poddańczych stosunków uwolnieniu od ciężarów i porównaniu posiadłości gruntowych za sprawiedliwém wynagrodzeniem w zasadzie przez Sejm uznanéj utrzymane i stosownie do wydanych przez Nas rozporządzeń w wykonanie wprowadzone były.

Jest niemniéj stałą Naszą wolą, aby rozpoczęte dzieło Konstytucyi, przez Sejm konstytuujący, w sposób odpowiedni nadania zupełnéj równości wszystkim ludom naszym, daléj bez przeszkodnie i bez przerwy prowadzoném było, iżby takowe w krótce do Naszéj sankcyi przedstawioném, i do pomyślnego końca doprowadzoném być mogło. Aby zaś to możebném uczynić, będzie Naszém szczérém staraniem, w czém rachujemy na pojęcie, uznanie i doświadczoną dobrą wiarę wiernych naszych ludów.

Dan w Naszém Kró. Głównem Mieście Ołomuńcu dnia 19 Października.

(podpisano) FERDYNAND mp.
Wessenberg mp.

(Od Gubernatora Gal. i Lod.)

Nr. 191 K. P.

Odnośnie do §. 22 Urządzenia tymczasowéj Rady Administracyjnéj z dnia 14 Października 1848 r. Nro 156 K. P. zawiadomiam Obywateli Okręgu Krakowskiego, iż na Kommissarza Rządowego i Naczelnika Kancellaryi mojéj w Krakowie P. Walentego Madurowicza C. K. Radcę Gubernialnego mianowałem.

Kraków dnia 23 Października 1848 r.

Gubernator Galicyi
ZALESKI.

ODEZWA

Posłów Galicyjskich do Kraju

Rodacy!

Nieprzewidziane zdarzenia, których wieść zapewne każdego z Was już doszła, przerwały prace nasze i grożą zawikłaniem, które jednakże przy oględnéj rozwadze i wytrwałości Władzy przez Was samych postanowionéj, to jest *Sejmu ustawodawczego* spokojnie jeszcze usuniętym być może. Powołani wolą Waszą na to stanowisko wytrwamy na niem tak długo, dopóki nie nabierzemy przekonania że dobru kraju na téj drodze, którą wysyłając nas samiście nam wskazali, osiągnąć się już nie da.

Ale ażebyśmy z zupełną spokojnością rozwiązaniu tego żądania poświęcić się mogli, czujemy iż to jest naszą świętą powinnością odezwać się do Was rodacy! i wezwać Was i zakląć na miłość i dobro kraju, na obowiazki obywatelskie ażebyście wtéj trudnéj i uroczystéj chwili, polegając na dokładnym pojęciu obowiązków na nas włożonych, i gotowości do poświęcenia się bez granic wszelkich dołożyli starań, ażeby żaden krok niewczesny, żadne przedsięwzięcie popędliwe Was nie rozdwoiło siły fizycznéj i moralnéj w kraju nie osłabiło nie zmniejszyło; nas zaś nie strąciło z drogi, na któréj wzniosły cel rozwinięcia i utworzenia swobód naszych osiągniętym być może.

Wiedeń 19 Października 1848.

(tu podpisy)

Rada Miejska po długim ciężkim połogu narodzona nareszcie, rozpoczęła swoje czynności. Widać to z plakatu poprzylepianego po rogach ulic z podpisem Prezydenta szczęśliwie nam powróconego z Wiédnia i Sekretarza dla wiecznéj rzeczy pamiątki, zostawionego w spuściźnie po Metternichu. Prawda że przysłowie, jak świat stare, powiada: *si finis bonus laudabile totum*, co ma znaczyć po polsku: że zły początek może być dobrym przemazany końcem. Ale że na jedno przysłowie jest zaraz drugie, *concordia res parvae crescund* — a *res parva* i Rada miejska to jedno, żałować zatém wypada, że Rada Miejska zamiast począć od zgody i korzystając z nastręczającéj się sposobności, pójść n.p. jak to Jéj było radzone, zgodnie z Ludem na mogiłę Kościuszki, wolała *zaczekać na ucieczkę* deputowanych z Wiédnia i stając w obronie zbiegów pierwszy akt swój rozpocząć od zadarcia z Ludem, a przynajmniéj od attaku na ludzi, jak się Rada wyraża: *przesadzonego okazywania liberalnych zasad.* Tak tedy, zapomniała już Rada, choć zaledwie dni kilka życia liczy, że Jéj obowiązkiem nie draźnić lecz łagodzić, nie zadzierać z Ludem— ale z nim trzymać, nie wojować przeciw Ludowi, ale bić się w jego obronie. Plakat podpisany przez Panów Krzyżanowskiego i Kroebla, oświadcza, że *w obronie swobód poświęcić się pragną.* Z duszy z serca życzymy podpisanym takiéj przyszłości: ale trzeba tego dowieśdź czynami, a przynajmniéj pokazać w protokóle sejmowym, choćby jedno słówko, w obronie swobód na imie Pana Krzyżanowskiego, zapisane. Może plakat ma być tego dowodem? Ależ podburzanie Braci przeciwko Braciom, czyli ogłoszenie jednéj części za nieprzyjaciół drugiéj, nie jest wcale *obroną swobód.* Może Rada z podpisanemi chciała się pokazać energicznie i dać miastu nauczkę? Niechże przyjmie ją od nas także. Niechaj Rada ma się na ostrożności, niechaj wié, że kto ją podmówił do rozpoczęcia swych czynności od attaku na Braci, ten Ją do czynu przeciwbraterskiego podmówił, ten pewnie ani jéj, ani Braci, ani Ojczyzny nie był przyjacielem. Niechaj wiedzą podpisani, 1mo Pan Krzyżanowski, że kiedy będąc ministrem w roku 1846, Prezesem Komitetu Krakowskiego w roku 1848, deputowanym wreszcie na Sejm wiédeński — nic dobrego zrobić nie potrafił, to lepiéj teraz zrobi, jeżeli zamiast burmistrzować, pójdzie jako weteran urzędów Narodowych na spoczynek emerytualny. *Y.*

Dowiadujemy się o przybyciu do Krakowa pułko. Władysława Podczaskiego, byłego dowódzcy 20 pułku piechoty liniowéj, po 17 letniém pobycie jego w Emigracyi. — Niemożemy go w przekonaniu naszém stósowniéj powitać, jak przytaczając rozkaz dzienny armii polskiéj o pułku 20. którego utworzenie jest dziełem walecznego dowódzcy, w pośród nas dziś przybywającego.

Wyjątek z rozkazu dziennego z dnia 11 Kwietnia w głównéj kwaterze w Wielgolesie pod Latowiczem.

„Znakomity sposób w jaki pułk 20 piechoty liniowéj odznaczył się w bitwie którą stoczył pod Węgrowem, uczynił go godnym dzielenia sławy starszych braci oręża. — Za pierwszym krokiem wojennego swego zawodu, zwalczywszy daleko mocniejszą siłę nieprzyjaciela i otrzymawszy pole bitwy, złożył świetny zakład dzielności, która jemu przyszłą chwałę, a krajowi niezwalczonych wojowników zapowiada. Spodziewam się iż chlubne świadectwo jakie mu w obec wojska z najżywszą przyjemnością oddaję, stanie się dla innych nowo utworzonych pułków, szlachetną pobudką wstępowania w jego ślady i dowiedzenia liczbą żołnierzy swoich dumnemu nieprzyjacielowi że Polska tylu dzielnych liczy obrońców, ilu mężów zdolnych podnieść oręż za wolność i swobody narodowe.“

Naczelny Wódz siły zbrojnéj Narodowéj
(podpisano) *Skrzynecki.*

(A. N.) W d. 21 Października r. b. o godzinie 12 w południe odebrałem list z Poczty datowany w Koźlu w dniu wczorajszym, przez mego przyjaciela na stacyi kolei żelaznéj w Koźlu pisany. W liście tym donosi, iż deputowany z Krakowa P. Jakubowski, zamiast pojechać prosto do Wiédnia — z pociągiem odchodzącym udał się do Wrocławia. Racz więc Szanowny Redaktorze artykulik ten umieścić w swém piśmie — gdy *Jutrzenka* mając sobie przesłany w oryginale list wiadomości powyższéj w wczorajszym Nrze nie zamieściła.

Przyjm etc. *E. F*

Dnia 25 Października we Środę b. r. w Sali Redutowéj w Teatrze dany będzie Wieczór Muzykalny przez Pannę *Filipinę Horodecką* przybyłą z Francyi.

Część I.—1. *Fantazya z opery Favorite* Rosellena na fortepianie przez Koncertcistkę; — 2. *Duet z Napoju Miłosnego* odśpiewany przez Amatorów; 3. *Waryacye Beriota na skrzypcach* pr. Amatora; 4. *Fantazya Szkocka* Thalberga na fortepianie pr. Koncercistkę.

Część II. — 5. *Piosnka Ukraińska* odśpiewana przez Amatorkę; — 6. *Fantazya na aryą z Somnabuli* zakończona walcami Straussa, ułożona i odegrana na gitarze przez Stanisł. Szczepanowskiego; 7. *Modlitwa przed bitwą* odśpiewana przez Amatorów; — 8. *Moiżesz Thalberga* na fortepianie przez koncercistkę.

WIADOMOSCI POLITYCZNE.

Kraków. W Galicyi wschodniéj Sobor Święto. Jurski uzbraja chłopów rusinów pod pozorem tworzenia gwardyi narodowéj po wsiach. Naczelnikiem téj gwardyi mianowano Borysuwicza, Kapitana z Pułku austr. *Parma.* U nas chwałabogu jeszcze o gwardyi ani myśleć. Zdaje się że rząd osądził, iż wcale nie będzie potrzebna.

Gubernator pod eskortą kawaleryi, wyjechał wczoraj ku Lwowu, a gdzież gwardya? hę?

GALICYA.

Wadowice. Wieśniacy w okolicy Wadowic ożywieni duchem narodowym biorą się nie żartem do broni, i tworzenia gwardyi. Gdy jeden urzędnik szwarcgelber zapytał się obywatela rolnika dla czego nie ma na czapce orła czarnego o dwóch gło-

wach tylko białego o jednéj — ten mu odpowiedział: „Ciężkie czasy Mospanie, dziś trudno jeden dziób wyżywić a cóż depiero dwa dzióby czarnago żarłocznego ptaka.“

Bilsko 15 *Października.* Zgromadzony lud miejski i wiejski na radzie dzisiejszéj postanowił co następuje: 1) że przejście w Wiédniu grenadyerów d. 6 Października na stronę ludu a mianowicie batalionu Hess, Hrabowskiego i Baden, uważa za godny sławy i naśladowania przykład dla całéj armii i dla tego przyrzeka im we wszystkim pomoc braterską, 2) że w wypadkach zaszłych od 6 Października w Wiédniu, uważa tylko jedynie skutki zdradzieckich usiłowań reakcyi, która się uwzięła zapalić wojnę domową, a monarchią austryacką zgubić, 3) że ściąganie i zgromadzanie wojsk pod Wiédeń, jeduém są dowodem z przysiężenia przeciwko prawéj wolności, którego ofiarą jest człowiek prosty, lub żołnierz, 4) że najgłówniejszym obowiązkiem sejmu jest, ażeby cesarza do stolicy jak najspiesznéj powołać— i wszystkich fałszywych doradców nie zważając na osoby, cesarza otaczających na wygnanie z kraju skazać — donoszą z Niemiec, że reakcya nie tylko około Wiédnia działa, ale oraz w tymże samym czasie i w Niemczech rozbrajanie gwardyi jest nakazane a co już w niektórych miejscach się dzieje. Częśćgwardyi narodowéj z Bilska w liczbie 250 ludzi pod dowództwem księcia Sułkowskiego, udała się na obronę Wiédnia, ale rozbrojona przez wojsko, a książę przytrzymany został.

Lwów 16 *Października.* Piekielny plan kamarylli, coraz się jaśniéj wykazuje. Podczas gdy pułki galicyjskie częścią idą na rzeź do Węgier, częścią pod Wiédeń, straż krajowa powierzona zostaje bezbronnéj *nibyto gwardyi* i *chłopom których buntują urzędnicy!* w ostatecznym zaś razie mają wejśdź Rossyanie! Tak to im ciężko przychodzi wykonanie konstytucyi, którą ludom niby to dali, i niby *chcą* dotrzymać.

A U S T R Y A.

Wiédeń 20 *Października.* Wojsko rozbroiło 300 uzbrojonych gwardzistów z Berna i Ołomuńca, którzy jako przybyli na obronę Wiédnia z szyderstwem aż do linii miasta pędzeni byli. O wieku 19! poświęcenie *za wolność ludu*, *wyszydzane od tegóż ludu, z bestwionego przez czcicielów despotyzmu!* Z Galicyi wyszło 16,000 wojska pod dowództwem Hamersteina i już osadziło Węgry północne. Co zapewne było powodem do eofnięcia się Węgrów z pod Wiédnia. Wczoraj znowu 200 żołnierzy przybyło tu z obozu. Gdy komendantowi nacz. Wessenhauzer doniesiono że Węgry się cofają — rzekł: „Nic złego, niebędziemy więc dzielić się z nimi laurami zwycięztwa.“ Windiszgretz przybył pod Wiédeń i osadził swém wojskiem wyspę Lobau — jak niegdyś Napoleon.

Następujące są punkta, których dopełnienie Sejm podał cesarzowi jako ostateczny warunek pokoju:

a) Utworzenie ludowego w duchu konstytucyjnym ministeryum; *b)* Oddalenie wszystkich wojsk nieaustryackich od Wiédnia natychmiast; *c)* Zmniejszenie załogi Wiéd. do jak najmniejszéj liczby; *d)* Wojsko żeby natychmiast przysięgło na swobody przez lud dotąd wywalczone; *e)* Miejsce Sejmu oznaczone w Wiédniu, i *f)* powrót Cesarze do Wiédnia natychmiast.

Dnia 21. — Termin który Windiszgrätz Sejmowi do poddania Wiédnia naznaczył, jest dzień 24 do godziny 2 po południu. Po czém ma natychmiast nastąpić bombardowanie wrazie przeciwnym.

W Bernie wojsko zostało rozbrojone przez gwardyą, która odtąd pełni służbę wojskową i zaciąga warty.

Finanzwachy podały petycyą do Sejmu, upraszając aby ich przyjęto do gwardyi ruchoméj, gdyż i oni którzy tak długo *niewinnie używani byli do* szpiegowania swych braci — chcą raz tę ohydę z siebie zrucić, i wspólnie z obywatelami bronić wolności ludów. Na odgłos rozbrojenia gwardzistów z Bilska, cały Szląsk ogłosił pospolite ruszenie. Windiszgrätz rozkazał, ażeby wszystkie oddziały idące na pomoc Wiédniowi były rozbrajane — i do domu odsyłane, dowódzcy zaś odsyłani pod strażą do Ołomuńca.

WĘGRY.

Peszt 16. Kossuth na zgromadzeniu Reprezentantów oświadczył, że ma w ręku dowody, że Latour miał plan uderzyć na Węgry w 9 punktach na raz. Kossuth miéwa narady z wysłańcami od Sejmu wiédeńskiego.

C Z E C H Y.

Praga 16. Rada miejska wysłała deputacyą do Cesarza z prośbą, ażeby Wiédeń nie był bombardowany. Światło wolności widać i w Pradze przebijać poczyna przez chmury ciemnoty.

Z nadgranicy *Czesko-Saskiéj* donoszą: Huk działowy który się rozlegał po ulicach Wiednia, odbił się o nasze serca. Cała prowincya od Czeskokamnic, Cieszyna, Rumburga i Warnsdorf jest w poruszeniu. Wiedeń u nas uważany jest jako centrum wolności jako punt w którym łączą się wszystkie nasze interessa nasze warunki życia, nasz handel, nadzieja, widoki. Na odgłos: Wiedeń i wolność są w niebezpieczeństwie! powstanie ogólne się gotuje by ztyłu napaśdź na wojsko w tenczas gdy Wiedeńczykowie działać będą z przodu — zapał jest tak wielki że wkrótce powstaną krocie uzbrojonych mass pospolitego ruszenia na obronę wolności.

Praga 18. Windiszgrätz wozi z sobą drukarnią polową i rozgłasza odezwy do wojska i ludów. Deputowani czescy wysłani do Cesarza w celu rozpoczęcia pośrednictwa co do układów. Cesarz grzecznie im oświadczył że w téj sprawie już ani myśleć o środkach pojednawczych i że Jego postanowienie podtym względem już jest niezmienne albowiem dla dobra swojego ludu, chce użyć tak stanowczych środków. Książe *Lobkowitz* zapewnił deputowanych że cesarz z zadowoleniem usłyszał z ich ust dowody ich legalności i wierności, że przyrzekł iż znadanych w Marcu i Maju wolności nic ludowi ujętym niebędzie, — że środki przedsięwzięte przeciw Wiedniowi niezamierzają ani bombardowania, ani zniszczenia swobód, lecz że przez ścisłą blokadę chce monarcha zmusić mieszkańców ażeby rozbrojono proletariusów (gołyszów) i legiją akademicką dla przywrócenia spokojności i prawego porządku. Przeciw Węgrom tylko a mianowicie przeciw Obywatelom Pesztu surowość szczególniéj ma być wymierzona.

Do dnia 19 b. m. blokada Wiednia ma być uskuteczniona siłą 30 batalionów pieć. lin. 22 szwadronów jazdy — 8 bateryj Artylleryi oprócz band Kroackich — a oraz w tymże samym czasie ma być

Peszt oblężony (może powód cofania się Węgrów z pod Wiédnia?)

W tym to celu Polska (?) i Serbska armia będzie skoncentrowana łącznie *z korpusem jen. Roth który niebył schwytany* (słuchajcie słuchajcie! jakim to kłamem mydlą oczy ludom!) Jutro oczekujemy zapowiedzianego manifestu Cesarza, który *uznaje postanowienia Sejmu wraz z zapewnieniem swobód konstyt.* (?!) Kżę Windiszgrec bawi przy dworze w Ołomuńcu.

WŁOCHY.

Słychać, że w Lombardyi gotowe jest powstanie, i czeka tylko wkroczenia wojsk sardyńskich pod dowództwem jen. Romarino.

Medyolan. Gdy oficerowie i żołnierze węgierscy zażądali uwolnienia do powrotu do Węgier, Radecki oświadczył, iż za powtórnym razem każe wojsko dziesiątkować. Oficerowie kroaccy i węgierscy którzy żądali uwolnienia, zostali aresztowani. Codziennie prawie 70—80 ludzi umiera tu w wojsku. Przed kilku dniami 14 Węgrów było rozstrzelanych na rozkaz Radeckiego. W Pawii Węgry pobili Kroatów, 8,000 Węgrów opuściło armią Radeckiego, udając się ku Wenecyi.

Doniesienia Urzędowe.

Nr. 5,873

CESARSKO-KRÓLEWSKI TRYBUNAŁ
Miasta Krakowa i Jego Okręgu

Na skutek prośby przez P. Henrykę Kuczkowską wniesionéj o przyznanie jéj spadku po ś.p. Zofii z Łempickich Ankwiczowéj matce jéj pozostałego a mianowicie Kamienicy w Krakowie pod L. 257 przy ulicy Brackiéj stojącéj; C. K. Trybunał w ślad Artykułu 12 Ustawy hypote. wzywa wszystkich prawa mieć mogących do pomienionego spadku aby się z takowemi w przeciągu trzech miesięcy do Trybunału zgłosili w przeciwnym bowiem razie spadek zgłaszającéj się sukcessorce przyznanym zostanie.

Kraków d. 28 Września 1848.

Sędzia Prezydujący
Brzeziński.

(1r.) Z. Sekretarza P. *Burzyński.*

Ner 5,950.

CESARSKO KRÓLEWSKI TRYBUNAŁ.
Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Stósownie do Artykułu 12 Ustawy hipotecznéj z roku 1844 wzywa wszystkich prawa mieć mogących do spadku po niegdy Franciszku Owczarkiewiczu pozostałego z połowy Summy Złpl. 2813 gro. 23 tytułem kaucyi przez ś.p. Franciszka Owczarkiewicza za swym synem Wiktorem Owczarkiewiczem w pozycyi 6 Wykazu hypotycznego Domu N. 397/8 w Gminie IV. stojącego zapisanéj i z połowy summy Złp. 3186 gr. 7 tytułem resztującego szacunku za tęż realność w pozycyi 8 Wykazu hypotecznego tegoż Domu ubezpieczonéj składającego się aby z takowemi w terminie miesięcy trzech do Trybunału się zgłosili — gdyż wrazie przeciwnym spadek w mowie będący zgłaszającym się sukcessorom to jest: Wiktorowi Owczarkiewiczowi Maryannie z Owczarkiewiczów Wąsalskiéj i Józefie z Owczarkiewiczów Kruczkowskiéj, jako dzieciom Spadkowcy przyznanym zostanie.

Kraków d. 5 Października 1848 r.

Sędzia Prezydujący
Brzeziński.

(2r.) Z. Sekretarz P. *Burzyński.*

Pisarze Banku Pobożnego w Krakowie.

Na żądanie strony interessowanéj zawiadamiają, iż od fantów: *a)* Łyżka wazowa 1, półmiskowa 1, łyżeczek od kawy 6, kubek 1, cążków do cukru 2 próby 11½ łutów 52⅓ ważących — dnia 7 Kwietnia 1846 r. do Nru 21 pod literą G. w Banku Pobożnym zastawione; — *b)* Łyżek 14, półmiskowa 1 próby 11½ łutów 79 ważące, dnia 31 Marca 1846 r. do Nru 10 pod literą H. podobnież zastawione; *c)* Numizmatów 9 próby różnéj łutów 20¾ ważące dnia 10 Lipca 1846 r. do Nru 26 pod literą H. zastawione; — *d)* Trzy krzyże 4 dukaty ważące dnia 21 Lipca 1846 r. do Nru 143 pod literą S. zastawione, według oświadczenia zgłaszającéj się o wykupno tych fantów osoby, kartki czyli rewersa bankowe zaginęły — przeto wzywają wszystkich interes w tém mieć mogących, aby o wykupienie tych fantów najdaléj do dnia 1 Listopada r. b. zgłosili się, gdyż w razie przeciwnym fant rzeczony osobie zgłaszającéj się po tym przeciągu czasu niezawodnie wydane będą.

Kraków dnia 29 Września 1848 r.

X. W. Praszkiewicz.
(1r.) *Stachowicz.*

Prawnie zajęte Kosztowności jako to: Binda perłami i dyamentami wysadzona — sześć nitek pereł znacznéj wielkości — kanak dyamentowy — dwie par kulczyków jedne z wisiorkami drugie w kształcie kłosów będą dnia 27 Października r. b. o godzinie 10 z rana przed Sukiennicami Miasta Krakowa za gotową w monecie grubéj srebrnéj zapłatę przez publiczną licytacyą sprzedane.

Kraków dnia 18 Października 1848 r.

(2r.) *Dziarkowski* C. K. Kom. S.

Doniesienia.

Redaktor **Władysław Łżycki.** *Nakł. i Druk.* **St. Gieszkowskiego.**